

Hospicjum perinatalne

Kobieta musi mieć wybór

**z ojcem Filipem Buczyńskim,
franciszkaninem, założycielem i prezesem
Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie;
psychoterapeutą; certyfikowanym psychoonkologiem i superwizorem
Polskiego Towarzystwa Psychoonkologicznego,
rozmawia Anna Augustowska**

• Ile rodzin skorzystało z pomocy hospicjum perinatalnego, które działa przy Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie?

– W czasie 8 lat działalności do końca 2021 roku 85 par zgłosiło się do nas po pomoc w sytuacji, kiedy u ich nienarodzonego dziecka stwierdzono wadę letalną. Wcześniej także opiekowaliśmy się kobietami będącymi w ciąży z dzieckiem, które najprawdopodobniej miało umrzeć przed urodzeniem lub zaraz po nim. To była działalność zawsze pro publico bono. Od trzech lat, czyli od czasu wejścia w życie ustawy „Za życiem”, dostajemy za te świadczenia dofinansowanie z NFZ. Ryczałtem 1450 zł za opiekę na jedną parę.

• O jaką pomoc chodzi?

– Obejmujemy kompleksową i profesjonalną pomocą kobiety, które są w ciąży z podejrzeniem patologii płodu, od chwili, kiedy się na to zdecydowały, przez całą ciążę, poród i później – kiedy towarzyszemy przy odejściu dziecka i przez cały okres żałoby. Pomocą otaczamy całą rodzinę, nie tylko matkę. Tak więc to opieka medyczna, psychologiczna i, jeśli rodziny tego chcą, także pomoc duszpasterska, i materialna – bo są sytuacje, kiedy i taka jest potrzebna, wtedy uruchamiamy właściwy dla danej osoby ośrodek pomocy społecznej.

• Kto powinien informować kobiety o tej formie pomocy?

– Lekarze – lekarze ginekolodzy, którzy wykonują badania prenatalne i genetyczne i stawiają diagnozę, często sugerując aborcję. Uważam, że kobieta musi mieć wybór. Wiele z nich chce urodzić. Co nie znaczy, że dysponujemy tu salą porodową itd. Opiekę medyczną zapewnia klinika położnicza – w naszym województwie – w szpitalu przy

ul. Jaczewskiego i tam też odbywają się porody. To ważne, aby kobiety znajdowały się pod opieką ośrodka o III stopniu referencyjności, czyli o najwyższym poziomie profesjonalizmu. To tam są lekarze, konsultanci i specjaliści, którzy prowadzą ciążę i odbierają poród.



Do nas należy przygotować taką rodzinę do pogodzenia się, zaakceptowania tej tak trudnej sytuacji. Czyli od strony psychologicznej, socjalnej, duszpasterskiej i każdej innej według indywidualnej potrzeby przychodzi z pomocą zespół naszego hospicjum. I nie ma znaczenia czy są to rodziny katolickie, czy inne. Pomagaliśmy buddystom, muzułmanom i chyba wszystkim wyznawcom religii chrześcijańskich, a także osobom niewierzącym.

• Co jest najtrudniejsze? Czego najbardziej oczekują matki?

– Na początku liczą na cud: że wada się cofnie, że kolejne badanie wykaże

błąd w diagnozie. Potem chcą, aby dziecko urodziło się żywe, bo chcą je poznać, przytulić i pożegnać. Chcą poznać płęć, nadać imię. Ważny jest pochówek, który w jakiś sposób zamyka pierwszą część żałoby. To trudny czas dla wszystkich w takiej rodzinie więc pomagamy radzić sobie z emocjami, bo nikt tak do końca nie wie, jaki scenariusz pisze życie: może być przecież wczesne poronienie, może być martwe urodzenie, może być żywe urodzenie dziecka, które będzie żyło bardzo krótko, a może być tak, że dziecko będzie żyło wiele lat. I na tym polega nasza pomoc.

• Zdarzają się cuda?

– Nam się zdarzył – to przypadek Pawełka, który mimo diagnozy o nieuleczalnej chorobie żyje i rozwija się jak zdrowe dziecko (obok prezentujemy zdjęcie chłopca). Małżeństwo trafiło do nas przygotowane na śmierć dziecka, a zostali szczęśliwymi rodzicami.

• A porzucenie dziecka?

– Kiedy dochodzi do takiej sytuacji, dziecko trafia do naszego hospicjum stacjonarnego i pozostaje tam tak długo, jak żyje.

• Jak długo rodziny mogą być pod opieką hospicjum?

– Zgodnie z przepisami, żywo urodzone dziecko jest pod opieką hospicjum perinatalnego do 28. dnia życia. Jeśli dziecko dalej żyje, wówczas proponujemy rodzinom wsparcie ze strony hospicjum domowego lub stacjonarnego. Jeśli wcześniej zmarło, to rodzina przez 3 lata jest pod opieką psychologiczną dla rodzin w żałobie. Wszystko świadczone jest bezpłatnie. Przed epidemią odbywały się także spotkania rodzin po stracie, gdy sami rodzice mogli także wzajemnie się wspierać.

Biuro hospicjum

ul. Lędzian 49, 20-828 Lublin
tel. 81 537 13 73
faks: 81 537 13 96
hospicjum@hospicjum.lublin.pl

Koordynatorzy:

tel. 607 330 482
tel. 531 506 681
tel. 509 733 164

e-mail: perinatalne@hospicjum.lublin.pl

**Wszystkie zakresy opieki są
BEZPŁATNE.**

Wystarczy skierowanie od ginekologa, genetyka lub kardiologa perinatalnego.